

WIADOMOŚCI TARNOWSKIE



Ilustrowany tygodnik polityczny, gospodarczy, społeczny i informacyjny.

Rok XIX.

Tarnów, grudzień 2023

Nr. 79

140. ROCZNICA URODZIN STEFANA JARACZA

Stefan Jaracz był aktorem, dyrektorem teatru Ateneum, pisarzem i publicystą.

W roku obecnym obchodzimy jego 140. rocznicę urodzin.

Stefan Jaracz urodził się 24 grudnia 1883 roku w podtarnowskiej wsi Żukowice Stare, w rodzinie pochodzenia chłopskiego, jako syn Jana i Anny z Kwarcianych. Ojciec był wiejskim nauczycielem zdradzającym teatralne zainteresowania. Stefan do szkoły powszechnej uczęszczał w podtarnowskiej wsi Krzyż, gdzie ojciec otrzymał pracę w miejscowej szkole (obecnie to dzielnica Tarnowa). Następnie uczęszczał do Gimnazjum im. K. Brodzińskiego w Tarnowie i w tym czasie mieszkał w Bursie św. Kazimierza. Zarówno stąd jak i z gimnazjum został usunięty za przynależność do młodzieżowej organizacji patriotyczno-radykalnej „Promieniści” oraz za wygłoszenie buntowniczego przemówienia nad grobem kolegi. Maturę zdał w Bochni, a uzupełniał ją w Krakowie. Swoje zainteresowania sceniczne ujawnił już w okresie nauki w gimnazjum, gdy wraz z kolegami organizował grupy teatralne wystawiające w okolicznych wsiach reżyserowane przez siebie jasełka i sztuki ludowe.

W 1903 roku Stefan Jaracz zapisał się na Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, wkrótce jednak zmienił zainteresowania i zaczął studiować historię literatury i sztuki.

Na utrzymanie zarabiał, pracując jako korektor w „Naprzodzie”, w którym ukazał się jego pierwszy wiersz. Ostatecznie w maju 1904 roku zdecydował, że zostanie aktorem. We wrześniu 1904 roku zadebiutował w krakowskim Teatrze Ludowym rolą Opryszka w „Karpackich góralach” Józefa Korzeniowskiego, a gdy scena w Krakowie upadła, dostał angaż w teatrze w Poznaniu, w którym występował do 1907 roku. Po odbyciu służby wojskowej w 57. pułku piechoty w Tarnowie, powrócił na sceny Łodzi i Warszawy.

Po wybuchu I wojny światowej Jaracz, jako obywatel austriacki, ewakuowany został w głąb Rosji. W Moskwie występował w Teatrze Polskim i zapoznał się z działalnością osławionego MCHAT-u oraz z metodami pracy aktorskiej Konstantego Stanisławskiego. W latach 1916 - 1918 Stefan Jaracz współpracował w Kijowie z Juliuszem Osterwą. Po wojnie powrócił do Warszawy już jako wybitny aktor i indywidualność artystyczna. Występował w Teatrze Polskim, od 1921 roku związany był z „Redutą” Osterwy, później występował w warszawskim Teatrze Narodowym oraz gościnnie w Łodzi i Poznaniu. Przez dwa lata (1928 - 1930) podróżował po kraju z gościnnymi występami.

Dzięki zgromadzonym w ten sposób pieniądзом mógł założyć własny teatr z własnymi aktorami. Teatr mieścił się w sali Ateneum, od której później wziął nazwę (obecnie Teatr Ateneum im. Stefana Jaracza). Sceną tą kierował od 1930 roku do wybuchu II wojny, z krótką przerwą w sezonie 1933/34. Dano 50 premier i pięciokrotnie objeżdżano z przedstawieniami całą Polskę.



Stefan Jaracz dał się poznać nie tylko jako aktor teatralny, który wykreował około 300 ról, lecz również jako aktor filmowy. W 1912 roku - wraz z żoną - zadebiutował w niemym dramacie „Obłąkany. Dramat w Tworkach”, a rok później w „Wykolejonych” Kazimierza Kamińskiego. Łącznie aktor wystąpił w ponad dwudziestu filmach. Można go było obejrzyć między innymi w „Cudzie nad Wisłą” (1921), mickiewiczowskim „Panu Tadeuszu” (1928), „Urodzie życia” (1930) na podstawie Stefana Żeromskiego i „Jego wielkiej miłości” (1936) w reżyserii Stanisławy Perzanowskiej i Mieczysława Krawicza. Łącznie wystąpił w 30 filmach, zainicjował także powstanie teatru radiowego.

Druga wojna światowa przerwała niezwykłą twórczość Stefana Jaracza. 1 kwietnia 1941 roku został aresztowany przez gestapo i w charakterze zakładnika wywieziony do obozu koncentracyjnego w Au-

c.d. na stronie 2

c.d. ze strony 2

schwitz-Birkenau. Po sześciu tygodniach został zwolniony ze względu na zły stan zdrowia. Już wtedy chorował na gruźlicę gardła oraz wystąpiła u niego częściowa utrata słuchu, powstała na skutek uderzenia przez gestapowca. Do końca wojny Jaracz przebywał w sanatorium w Otwocku, gdzie uczestniczył w pracach konspiracyjnej Rady Teatralnej. W 1944 roku wyjechał do Lublina, aby tam podjąć występy sceniczne. Niestety, zaawansowana choroba uniemożliwiła mu pracę artystyczną. Pisał więc w tym czasie teoretyczne artykuły dotyczące wizji i roli teatru polskiego.

Stefan Jaracz zmarł 11 sierpnia 1945 roku w Otwocku, został pochowany w Alei Zasłużonych na warszawskich Powązkach.

„(...) obdarzony ciężką kanciastą sylwetką jakby wyciosaną z twardej bryły i głosem chrapliwym, ale niezmiernie sugestywnym” - opisywał Jaracza Stanisław Marczak-Oborski. – „Zdobyl sobie sławę najdoskonalszego wykonawcy ról, skrzywdzonych i poniżonych, które traktował bez sentymentalizmu, lecz właśnie wydobywając gorycz i szorstkość oraz pokłady buntu, choćby najgłębiej ukryte.” (S. Marczak-Oborski, „Teatr polski w latach 1918-1965. Teatry dramatyczne”, Warszawa 1985)

Początki tarnowskiej sceny teatralnej

Zainteresowanie teatrem ma Tarnowie ciekawą i bogatą historię, sięgającą XVIII wieku, którą zapoczątkował działający w latach 1709 – 1720 teatr szkolny. W kolejnych latach idee teatru podtrzymywać będą różnego rodzaju stowarzyszenia i teatry amatorskie. Częste kontakty ze światem sztuki teatralnej wzbudziły potrzebę utworzenia w Tarnowie własnego teatru.

Z początkiem XIX wieku, w Tarnowie przedstawienia teatralne odbywały się w sali reductowej Kamieniobrodzkiego oraz w budynku dawnego kościoła Świętego Ducha, zamienionego przez władze austriackie na skład zboża. W drugiej połowie XIX wieku teatr gościł w sali teatralnej Józefa Szebesty.

Od lat pięćdziesiątych XIX wieku tarnowscy działacze kultury starali się o założenie w mieście stałej sceny polskiej. Wysiłki te przyniosły chwilowe tylko i połowiczne rezultaty.

W okresie autonomii, w 1873 roku, w mieście powstało Towarzystwo Miłośników Sceny, które rozwijało się równoległe z miejskim Towarzystwem Muzycznym. Pod jego patronatem rozpoczął działalność amatorski zespół teatralny, który wystawił komedię Stanisława Dobrzańskiego „Podejrzana osoba”.

Na początku XX wieku powrócono do idei stworzenia stałego teatru w Tarnowie. Opracowano nawet wstępne plany budowy gmachu oraz stworzono fundusz teatralny. Plan przewidywał lokalizację sceny przy ulicy Krakowskiej 10. Kolejne inwestycje komunalne i zadłużenie miasta odsunęły jednak na dalszy plan budowę teatru, a wybuch I wojny światowej definitywnie przekreślił te zamierzenia.

ATENEUM – GŁOS LUDU



„Nie ma teatru bez aktora. Najpiękniejszy utwór, najlepsza inscenizacja, najciekawsze dekoracje itd. – wszystko to się zawali, jeżeli sztuka aktorska będzie niżej poziomu.(...) Marzę o teatrze, gdzie autor, malarz, muzyk, inscenizator, reżyser i aktor porozumiewają się wspólnym językiem po to, aby w ostatecznym rezultacie porozumienia dzieło teatru zajaśniało pełnią wyrazu”.

Stefan Jaracz

W 1930 roku Jaraczowi udało się założyć w Warszawie własny Teatr Ateneum, który prowadził z przerwą w latach 1933-1935, aż do wybuchu wojny. W sezonie 1932/1933 aktor dzielił kierownictwo z Leonem Schillerem.

Ateneum powstało jako popularny teatr dla mas o wysokim poziomie artystycznym, który miał krzewić kulturę wśród robotniczego środowiska Powiśla. Wkrótce stał się jedną z najmodniejszych scen stolicy, a teatrem żywo zainteresowała się także warszawska inteligencja. Jaracz kilkakrotnie ruszał wraz ze swoim teatrem w objazd, pokazywał swoje spektakle w całej Polsce, m.in. w Krakowie i Łodzi.

Współpracował przede wszystkim ze Stanisławą Perzanowską, główną reżyserką sceny, która przygotowała tutaj ważne spektakle odwołujące się do współczesnych problemów. Wsławiła się również nowoczesną interpretacją klasycznych komedii polskich. Zrealizowała m.in. „Dom otwarty” Michała Bałuckiego (1931), „Damy i huzary” (1932), „Pannę Maliczewską” Gabrieli Zapolskiej (1932). Prezentowała również oryginalne interpretacje komedii Pierre’a Beaumarchais i Mikołaja Gogola. Warszawska scena słynęła z nowatorsko potraktowanych komedii Moliere’a, wkrótce teatr zaczęto nazywać „domem Moliere’a”, wystawiono tutaj m.in. „Chorego z urojenia” (1935), „Szkołę żon” (1936) i „Świętoszka” (1938) - wszystkie spektakle w inscenizacji Perzanowskiej.

„(...) Jaracz i Perzanowska odnaleźli wspólną płaszczyznę dla dramatu i farsy” - pisał Edward Krasiński o przedstawieniu „Szkoły żon”, w której Jaracz grał Arnolfa. – „(...) Jaracz istotnie ciążył ku dramatowi, kluczył po scenie we wścieklej zazdrości i bezradnej nienawiści, męczył się w szale miłosnym. Przedstawił studium psychologiczne zdradzanego rogowca. Był tragiczny, ale i szczerze śmieszny, wzruszał i bawił jednocześnie. Zatarł granicę dzielącą śmieszność od wzniosłości.” („E. Krasiński, „Stefan Jaracz”, Warszawa 1983).

Lewicujące Ateneum celowało wówczas w repertuarze niepomijającym kwestii społecznych i politycznych. Leon Schiller pokazał tutaj, swoje zaangażowane społecznie, przedstawienia z nurtu tzw. „Zeittheater” - Krzyccie Chiny! Sergiusza Tretiakowa (1933) i „Kapitana z Koepenick” Carla Zuckmayera (1932), w którym Jaracz brawurowo zagrał berlińskiego szewca Voigta. Rola ta stała się jedną ze sztan-darowych pozycji w dorobku aktora, specjalizującego się w sugestywnych portretach ludzi skrzywdzonych.

„Ma w sobie tyle niedoli i błędzi w świecie tak prawdziwym, że przy swej niemieckości nie przestaje być arcyludzki” – notował Kazimierz Wierzyński. – „Jest biedny, śmieszny, smutny i wiążący grozą (...) Jaracz dał koncert nieporównany. Zmienił się w dobroduszną nieszczęścia, w szarość pognębienia biednego człowieka, pokazał jego pokorną niedolę i śmiesznie smutną filozofię chaplinowską.” (za: H.I. Rogacki, „Leon Schiller. Człowiek i teatr”, Łódź 1995)

TOURNÉE STEFANA JARACZA

Teatr Miejski w Lublinie
pod Dyrekcją JÓZEFA GRODNICKIEGO
We Wtorek, dnia 10-go Kwietnia 1928 roku.

TYLKO JEDEN RAZ WYSTĄPI
Artysta i Reżyser Teatru Narodowego w Warszawie

STEFAN
JARACZ

Z własnym zespołem złożonym z wybitnych artystów Warszawskich
Graną będzie głośna sztuka SWENA LANGE'GO p. t.

SAMSON i DALILA

Tragikomedja w 3-ach aktach

O S O B Y:

Placi Krumbach, poeta	Stefan Jaracz	Christensen, salka	Jadwiga Dąbrowska
Dąbrowski, jego żona	Zofia Szałkiewicz	Magnus, elektrycznik	Julian Gost
Stefan Młot, kapucyn	Janusz Dąbrowski	Inspektor	Placi Szałkiewicz
Dyrektor teatru	Stefan Jaracz	Rakoczy	Jan Maszał
Reżyser	Edward Dąbrowski	Maszynista pociągów	Jerzy Kaszt
Pomocnik reżysera	Janusz Kaszt	Maszynista drugi	Stanisław Faliński
Landsberg, aktor	Remon Jaracz	Kocha, kucharz Krumbachów	Emilia Różańska
Nagel, aktor	Henryk Markowski		

Rzecz dzieje się współcześnie.
Akt I i III w Krumbachów, akt II na scenie teatru Alhambra.
Bez suflera. Reżyser STEFAN JARACZ. Bez suflera.
Kier. Adm.: Henryk Cudnowski. Sekretarz: Julian Marymont.

Kostjmy i toalety ZOFJI SŁAZKIEJ
wykonane przez firmę Bogusław Herse w Warszawie

Bilety już do nabycia w kasie Teatru.
zaś w dniu przedstawienia od godz. 6.30 wiecz. do końca pierwszego aktu.

Nr. 223 L. 13.540

TEATR MIEJSKI
IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO
W KRAKOWIE
POD DYREKCJĄ TEOFIŁA TRZCIŃSKIEGO

W piątek, dnia 28 lutego 1930

Ostatni pożegnalny występ
STEFANA JARACZA

Do r. 29

SZWEJK

Przygody dzielnego wojaka austriackiego podczas wojny światowej,
w trzech częściach, dwumacie ubranych
według powieści Juliana Haacka, powieści Słaba Ruda i Jan Krasica
Przełożył Józef Włodek, obraz VI, XI, XII, XIII w układzie kinematograficznym

WOJSKO	Osoby:	CYWILE
General w. Schwaberg	Stawicki	Stefan Jaracz
Pułkownik Schiller	Maria Jaracz	Anna Krasowska
Kapitan Sypor	Syber Jaracz	Anna Mielęcka
Porucznik Luban	Anna Jaracz	Stanisław Krasowski
Kadet Słoboda	Anna Jaracz	Ludwika Miodulska
Polowy lekarz	Anna Jaracz	Stanisław Krasowski
Saper Miedziński	Anna Jaracz	Stanisław Krasowski
Podoficer sanitarny	Anna Jaracz	Stanisław Krasowski
Oficer	Anna Jaracz	Stanisław Krasowski
Kapral	Anna Jaracz	Stanisław Krasowski
Marek	Anna Jaracz	Stanisław Krasowski
Płocin	Anna Jaracz	Stanisław Krasowski
Dziennikarz	Anna Jaracz	Stanisław Krasowski
Kapitan	Anna Jaracz	Stanisław Krasowski
Sybil	Anna Jaracz	Stanisław Krasowski
Władca	Anna Jaracz	Stanisław Krasowski
główny	Anna Jaracz	Stanisław Krasowski

Rzecz dzieje się w Pradze i na terenie wojennym w latach 1914-1918

Nowe dekoracje Mirosława Różańskiego Reżyser Zygmunt Chądźkiewicz

Część I. Rozgrywa się w Pradze. II. W przedmieściu Pragi. III. W Pradze. IV. W Pradze. V. W Pradze.

Część II. Rozgrywa się w Pradze. III. W przedmieściu Pragi. IV. W Pradze. V. W Pradze.

Część III. Rozgrywa się w Pradze. III. W przedmieściu Pragi. IV. W Pradze. V. W Pradze.

POCZĄTEK O GODZINIE 8 WIECZOREM

CENY MIEJSC ZWYCZAJNE

Repertuar: Sobota 1 III 8 godz. 8 wieczorem: „Grand Hotel” Premiera. Nawałd
Niedziela 2 III 8 godz. 8 wieczorem: „Mama do wzięcia”. Ceny miejsc ustalone

KOSZULE FRAKOWE
KAMIZELKI FRAKOWE
KOŁNIERZE FRAKOWE

BRACIA BILEWSCY
KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 4

Debiut sceniczny w Jaśle

Choć w nauce osiągał niezłe rezultaty, ze świadectwem klasy siódmej „z postępem niedostatecznym” i wpisem „obyczajnie naganne” Stefan Jaracz został relegowany z gimnazjum w Tarnowie za lewicowe poglądy.

Nad nieborakiem ulitował się dyrektor Józef Słowiński i rok szkolny 1901/1902 Jaracz rozpoczął w gimnazjum jasielskim. Podczas pobytu w Jaśle współorganizował tzw. Bibliotekę Prywatną, czyli ukrytą przed władzami szkolnymi wypożyczalnię książek dla gimnazjalistów.

W maju 1902 roku jasielscy gimnazjaliści z teatru szkolnego wystawili „Wesele” Wyspiańskiego. Jaracz zagrał trzy role: Nosa, Dziennikarza i Kaspra. Widzem tego spektaklu był późniejszy historyk literatury i profesor Stanisław Pigoń, wtedy uczeń czwartej klasy gimnazjum, który tak opisywał występ Jaracza: *Jakże on gra! Nigdy później nie widziałem lepiej zagranej roli Dziennikarza. Było coś przerażająco szczerego, rozpaczliwie bolesnego w tej „spowiedzi dziecięcia wieku”.*



Stefan Jaracz w kreacji scenicznej



Stefan Jaracz w pracowni rzeźbiarskiej Olgi Niewskiej



Szkoła żon – 1936 rok

Warsztat, który wyprzedził czasy

Stefan Jaracz był pionierem nowej, polskiej szkoły aktorskiej i z pewnością wyprzedzał tym swoje czasy. Role kreował w sposób nowatorski, co było powodem braku zrozumienia i akceptacji w środowisku aktorskim i wśród krytyków.

Stefan Jaracz należał bez wątpienia do grona przedwojennych amantów filmowych. Uwielbiany przez kobiety, pomimo trudnego charakteru był uważany za aktora, który potrafił bronić, współczuć i szanować człowieka, również wykreowanego przez siebie bohatera, nawet jeśli jego postawa moralna była niejednoznaczna.

W jego grze często pojawiał się wątek cierpienia. Nad wieloma rolami ze swojego repertuaru pracował długo, szlifował je, nadając charakterystyczny, pogłębiony rys psychologiczny. Na pewno nie były to papierkowe postaci, czy też jednoznacznie moralnie dobre lub złe osoby. Można powiedzieć, że był pionierem nowej, polskiej szkoły aktorskiej i wyprzedzał swoje czasy. Role kreował w sposób nowatorski. Było to powodem braku zrozumienia i akceptacji w środowisku aktorskim, negatywnie przyjmowane również przez publiczność i krytykę. Przebywając w Moskwie, aktor poznał metody pracy Stanisławskiego i miało to wielki wpływ na poglądy Jaracza na temat misji teatru i roli aktora.

Alias Józef Poremba

Stefan Jaracz był najstarszym wśród siedmiorga rodzeństwa. Jeden z jego braci również poszedł tą samą zawodową ścieżką. Józef Jaracz znany był jednak bardziej pod pseudonimem artystycznym Józef Poremba

Był bratem Stefana Jaracza. Józef Jaracz urodził się w 1895 roku. Uczył się w gimnazjum w Tarnowie, później służył w wojsku i w okresie I wojny światowej znalazł się w obozie jeńców w Taszkencie.

W 1916 wstąpił na scenę w Moskwie, gdzie występował w Teatrze Polskim pod dykcją Arnolda Szyfmana i używał początkowo nazwiska Jaracz; w tymże roku zaangażował go Franciszek Rychłowski do Teatru Polskiego w Kijowie. W 1917 grał również w Moskwie w zespole Nowego Teatru Polskiego pod dykcją Bronisława Skąpskiego, w 1918 w Kijowie, najpierw w Teatrze Polskim pod dykcją Franciszka Rychłowskiego, następnie w Nowym Teatrze Polskim w sali „Ogniwa”.

Po powrocie do kraju w sezonie 1918/19 grał w Teatrze Polskim w Warszawie.

Od 1919 do śmierci należał do zespołu Teatru Reduta. Fanatyk idei Reduty, „najwierniejszy z wiernych i najpracowitszy z chętnych” (Józef Szczublewski), rozwinął w tym teatrze ożywioną działalność, oddając cenne usługi Juliuszowi Osterwie w pracy organizacyjnej w pierwszym okresie istnienia tej placówki. W latach 1919-21 był sekretarzem Reduty, a przez kilka kolejnych lat inspektorem porządkowym i opiekunem Instytutu Reduty. Jako aktor rozwijał się bardzo szybko, dochodząc do prawdziwych kreacji. Najważniejsze role to: Sobek Palac („Pomsta”), Michał („Nowy Don Kiszot”), Korydon („Szopka staropolska”), Staszek Szela („Turoń”), Sielski (*W małym domku*), Michaś (*Lekkoduch*), Andrzej (*Ulica dziwna*), Jakub (*Judasz K. Tetmajera*), Adam (*Wielkanoc*). Ostatnią rolę grał na scenie Teatru Rozmaitości w listopadzie 1923 roku i była to rola Michała (*Rycerz powietrza*). Zginął w 1923 roku śmiercią samobójczą.

Leon Schiller pisał, że był to „jeden z najzdolniejszych aktorów młodszej generacji, groźny w przyszłości, jak mówiono, rywal Stefana, twórca wielu, ściśle już reductowo opracowanych i wykonanych ról, przodownik, a nawet kierownik pracy w Instytucie Reduty”.

Pragmatyczny idealista

Stefan Jaracz, ciężko chory po powrocie z Oświęcimia, napisał list do pierwszego po wojnie Walnego Zjazdu ZASP. Napisał swój testament. Mówił o posłannictwie społecznym, o wartościach. Żądał od teatru, żeby ze „sklepu”, „przedsiębiorstwa sztuki stosowanej” i „areny tanich pomysłów” przemienił się w trybunę idei.

Pytał o kondycję aktora, mówił o godności zawodu i wreszcie kończył ten list idealisty jako pełen wątpliwości pragmatyk: „nie żądam ideału, bo wiem, że ideał jest nieosiągalny, ale żądam wiary, że on istnieje i żądam, aby robić wobec niego rachunek sumienia zawodowego”.



Budynek Teatru im. S. Jaracza w Łodzi



Pomnik S. Jaracza w Olsztynie

Tylko głos

Jaracz był również związany z Polskim Radiem. Radiosłuchacze po raz pierwszy mogli usłyszeć jego głos w 1926 roku, gdy czytał fragmenty „Popiołów” Stefana Żeromskiego, podczas wieczoru inauguracyjnego warszawskiej rozgłośni.

W kolejnych latach niejednokrotnie pojawiał się w studiu – w 1938 roku wcielił się w tytułową postać słuchowiska „Obrona Sokratesa”.

Tak opisywał tę rolę Jerzy Szaniawski w swoim artykule, który ukazał się na łamach „Nowej Kultury” w 1953 roku: „Czymś naprawdę niezwykłym, rewelacją, zaskoczeniem była „Obrona Sokratesa”, którą wygłosił. Trwała ona długo i dlatego bano się, czy nie znuży. Nie znużyła. W najgłębszym skupieniu milion ludzi słuchało Jaracza. Potrafił on „zwyyczajnością” swej mowy zbliżyć człowieka i słowa sprzed wieków, a zarazem dać patos wielkiego piękna”.

Podobne odczucia mieli słuchacze, którzy po emisji audycji wysłali Jaraczowi ponad osiemset listów z pochwałami i gratulacjami.



Budynek Teatru im. S. Jaracza w Olsztynie